**Cena numeru pojedyńczego 20 gr.**
**Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.**

**Nakład 12.000 egzemplarzy.**

# NASZA POCZTA

**ORGAN ZWIĄZKU NIŻSZYCH PRACOWNIKÓW POCZT, TELEGRAFÓW I TELEFONÓW RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

„NASZA POCZTA"
pojawia się z początkiem każdego miesiąca.
Konto P. K. O. **16.176.**
Zarząd Główny: Warszawa, Aleja 3 Maja 11.
Tel. 122-16. Konto Zarz. Główn. 13.333.

**W JEDNOŚCI SIŁA**

CENA OGŁOSZEŃ:

| | |
|---|---|
| Cała strona . . . . . . . . . . | 160 zł. |
| Pół strony . . . . . . . . . | 90 „ |
| Ćwierć strony . . . . . . . | 50 „ |
| Ósma strony . . . . . . . . . | 30 „ |

**Rok 4.** **Warszawa, 1-go kwietnia 1928 roku.** **Nr. 6.**

Wszystkim członkom naszego Związku i czytelnikom „Naszej Poczty" z okazji świąt Wielkiej Nocy, przesyła serdeczne życzenia „Wesołych Świąt"!

Prezydjum Zarządu Głównego.

# Sprawa pragmatyki.

Niezaprzeczenie największą bolączką życia funkcjonarjuszów państwowych, a w szczególności pocztowców w służbie ruchu pocztowo-telegraficzno-telefonicznego jest sprawa nieuregulowanej pragmatyki. Istniejące niejednolite przepisy, narażają na różnego rodzaju krzywdy pracowników.

W opracowanym projekcie, który niestety został tymczasem złożony z porządku obrad Rady Ministrów, zostali również objęci funkcjonarjusze pocztowi. I choć przyznać trzeba, że ważność sprawy rozumie dobrze Rząd i pragnie ją załatwić możliwie dla pracowników najdogodniej, to jednak przedłożony projekt pragmatyki nie zabezpieczał dostatecznie interesów niższych funkcjonarjuszów.

Do projektu tego należało wnieść różne poprawki, podsunąć do rozpatrzenia wnioski i uwagi, któreby wyrównały niedogodności projektu, który w swem pierwotnem brzmieniu pogarszał nawet sytuację obecną.

Całego projektu nie drukujemy, gdyż zawiera on ponad dwieście artykułów, z których większośc została wzięta z ustawy o państwowej służbie cywilnej, podajemy więc tylko (na następnej stronie) uwagi i poprawki wniesione do projektu.

Wiadomem jest, gdyż wykazało to życie, że ustawa o państwowej służbie cywilnej musi zawierać cały szereg odmiennych postanowień odnośnie funkcjonarjuszów pocztowych. Wymagają tego czynności wykonywane przez nich i uznane zresztą swego czasu przez władze.

O podjęciu obrad nad projektem pragmatyki powiadomi nas w swoim czasie Prezydjum Rady Ministrów, o czem ze swej strony nie zaniedbamy poinformować czytelników „Naszej Poczty".

# Poprawki do pragmatyki służbowej.

W związku z przedstawionym nam projektem rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o państwowej służbie cywilnej, Zarząd Główny Związku Niższych Funkcjonarjuszów Państwowych i Zarząd Główny Związku Niższych Pracowników Poczt, Telegrafów i Telefonów Rzeczypospolitej Polskiej, pozwala sobie przedłożyć Panu Prezesowi następujące wnioski i uwagi do uwzględnienia w wymienionym projekcie ustawy.

## 1. Wnioski szczegółowe.

**Do art. 181** należałoby dodać ustęp w następującym brzmieniu: „w razie otrzymania oceny kwalifikacyjnej złej, może niższy funkcjonarjusz w ciągu dni 15 po zawiadomieniu go o niej wnieść zażalenie do wyższej władzy i prosić o poddanie jego kwalifikacyj ponownemu rozpatrzeniu przez komisję kwalifikacyjną w zmienionym składzie osób".

**Do art. 183** należałoby dodać ustęp 3-ci: „regulamin lub instrukcja, określająca powinności funkcjonarjusza niższego podlega zatwierdzeniu przez Władzę Naczelną.

**Do art. 184** w ust. 2-gim po słowach „wyznaczonemi godzinami pracy" wstawić zdanie: „za osobnem wynagrodzeniem".

Za pracę w godzinach nadliczbowych funkcjonarjusz będzie otrzymywał specjalne wynagrodzenie w stosunku prostym do przepracowanych godzin oraz od pobieranego uposażenia.

**Do art. 185** należałoby dodać ustęp 2-gi w następującem brzmieniu: „funkcjonarjusz niższy nie może być używany przez kierowników władz, urzędów lub instytucyj państwowych i przez urzędników, pełniących w tych instytucjach służbę do pełnienia posług prywatnych.

**Do art. 188** — ustęp 2-gi należałoby określić słowami: „przez czas normalny przewidziany".

**Do art. 192** — w ustępie 2-gim po słowach: „od roku do lat 10 trzy tygodnie", dodać zdanie: „od lat 10 do 20 cztery tygodnie urlopu, od 20 do 30 włącznie 5 tygodni urlopu, od 30 do 35 włącznie 6 tygodni urlopu".

Do tego samego artykułu należałoby dodać ustęp 3-ci, jeżeli funkcjonarjuszowi niższemu, któremu z ważnych przeszkód służbowych odmówiono lub skrócono urlop wypoczynkowy, należy umożliwić wykorzystanie urlopu w innym czasie, lub przyznać wynagrodzenie stosowne do jego miesięcznego uposażenia służbowego łącznie ze wszystkiemi dodatkami za okres czasu odmówionego lub skróconego przez władzę przełożoną urlopu wypoczynkowego.

**Art. 193** proponujemy w następującym brzmieniu: funkcjonarjusz niższy awansuje automatycznie w grupach płac według następujących zasad.

Funkcjonarjusz niższy rozpoczyna służbę w XIV grupie płac, przy mianowaniu otrzymuje grupę XIII, po przesłużeniu 5 lat w grupie XIII otrzymuje grupę XII, po dalszych 9 latach grupę XI, wreszcie po następnych 9 latach grupę X-tą.

Niezależnie od czasowego posuwania się w grupach uposażenia, każdy funkcjonarjusz posuwa się automatycznie w obrębie grup uposażeniowych do wyższych szczebli wedle zasad art. 6-go ustawy z dnia 9 października 1923 r. o uposażeniu funkcjonarjuszów i wojska (Dz. U. Rz. P. Nr. 115 poz. 934).

Funkcjonarjusz niższy nie może awansować w razie wdrożenia przeciwko niemu postępowania karno-sądowego, dyscyplinarnego lub zawieszenia w służbie, aż do ukończenia postępowania względnie zniesienia zawieszenia w służbie.

Jeżeli postępowanie karne lub dyscyplinarne zakończy się uniewinnieniem funkcjonarjusza, automatycznie przywraca się mu wstrzymane na okres postępowania prawo posuwania się do wyższych grup uposażenia.

**Art. 198** proponujemy zmienić na następujące brzmienie:

Funkcjonarjusz niższy mianowany prowizorycznie do odwołania po 5-letniej służbie państwowej, zostaje ustalony na zajmowanem stanowisku służbowem.

**Art. 206** proponujemy brzmienie następujące: „funkcjonarjusze niżsi (prowizoryczni) mianowani do odwołania, którzy w chwili wejścia w życie niniejszej ustawy posiadają 3-letnią nieprzerwaną służbę państwową i kwalifikacje zadawalniające, uważani będą za automatycznie ustalonych.

## 2. Uwagi szczegółowe.

W przedstawionym nam przez Pana Radcę D-ra Kaflińskiego projekcie stwierdziliśmy, że obok nieznacznych zmian uwzględniających minimalną część postulatów niższych funkcjonarjuszów państwowych, większość najistotniejszych koncepcyj przez nas wysuwanych w projekcie tym nie znalazła uwzględnienia i została całkowicie pominięta, a sama konstrukcja praw funkcjonarjuszów niższych została oparta na zasadach wprost przeciwnych od zasad przez nas bronionych nietylko z punktu widzenia praw funkcjonarjuszów oraz według naszego wyrozumienia z punktu widzenia interesu służby, co stanowi znaczne pogorszenie stosunku do zasad obecnych obowiązującej ustawy.

**W art. 181** projekt ustala ocenę kwalifikacyj jedynie na stopniu oceny, pomija natomiast postępowanie przy kwalifikowaniu oraz możność odwołania się od krzywdzącej oceny kwalifikacyjnej.

Ze względu na to, że konsekwencje kwalifikacji mają duże prawne i praktyczne znaczenie oraz, że w kwalifikacji znajduje wyraz nietylko zdolność funkcjonarjusza do wykonania powierzonej mu pracy, ale również stosunek zwierzchnika do podwładnego, a nawet wprost dobra lub zła wola przełożonego do podwładnego, przeto zapewnieniem możności odwołania się przeciw jednostronnej i niesprawiedliwej ocenie kwalifikacyjnej do wyższej władzy lub komisji kwalifikacyjnej wyższej jest koniecznem dla uniknięcia krzywdzących i w skutkach swych dotkliwych jednostronnych złych kwalifikacyj.

**W art. 183** przewiduje wydanie regulaminów, instrukcyj, a nawet doraźnych zarządzeń określających powinności służbowe niższego funkcjonarjusza przez władzę przełożoną względnie kierownika tej władzy lub urzędu, co daje możność do dowolnego interpretowania tego przepisu.

Zdaniem naszem regulaminy określające powinności służbowe niższego funkcjonarjusza winny podlegać zatwierdzeniu wyższych władz, celem ujednostajnienia obowiązków niższych funkcjonarjuszów, wypełniających analogiczne obowiązki służbowe na całym obszarze Rzeczypospolitej.

**W art. 184** przewidzianem jest obowiązkowe pełnienie służby poza wyznaczonemi godzinami pracy bez osobnego wynagrodzenia za godziny nadliczbowe.

Sformułowanie tego artykułu stwarza szerokie możliwości i nadaje cechę normalnych stosunków błędnych organizacyj pracy, lub braku odpowiedniej ilości personelu. Artykuł ten powinien stawiać zasadę przestrzegania godzin służbowych z jednej strony, a z drugiej przestrzeganie przez władze, aby obowiązki służbowe były załatwiane w normalnych godzinach i by w dni świąteczne praca nie była prowadzona, a jedynie w drodze wyjątkowej w wypadkach nieprzewidzianych, praca mogła się odbywać poza godzinami normalnie przewidzianemi za stosownem, osobnem wynagrodzeniem.

**Art. 185** nakłada obowiązek na niższego funkcjonarjusza wykonywania wszelkich zleceń kierowników i władz i urzędów, pełniących służbę w nich urzędników, do których niższy funkcjonarjusz jest w stosunku podwładności. Dotychczasowe doświadczenie wykazuje, że ogólnikowość tego artykułu daje możność używania niższych funkcjonarjuszów do spełniania posług prywatnych w domach kierowników urzędów i urzędników ze szkodą dla dobra służby i krzywdą niższych funkcjonarjuszów. Odmowa spełniania posług prywatnych, nie mających nic wspólnego z dobrem służby wpływa na ocenę kwalifikacji i powoduje częste represje, obniża przytem powagę urzędów, w których wypadki te mają miejsce.

**Art. 188** w ustępie 2-im przewiduje pełnienie służby w niedzielę i przyznaje wynagrodzenie za pełnienie tej służby jedynie w tym wypadku, jeżeli służba trwała przez czas przewidziany normalnie w dniu powszednim. Ponieważ dyżury w dnie świąteczne trwają zazwyczaj przez czas krótszy, przeto praca w niedziele i święta trwająca choćby 7 i pół godzin nie podlega wynagrodzeniu.

Celem zapewnienia funkcjonarjuszom spoczynku niedzielnego, należałoby służbę w urzędach tak unormować, aby praca w niedzielę nie była prowadzona, a tylko w wyjątkowych wypadkach tam, gdzie dobro służby tego wymaga. Funkcjonarjusz, który pełnił obowiązki służbowe w niedzielę, powinien otrzymać zwolnienie od zajęć służbowych w jednym z dni powszednich w tygodniu następującym po niedzieli, lub wynagrodzenie za ilość godzin przepracowanych w niedziele lub święta.

**Art. 192.** — Projekt przewiduje zmniejszenie urlopów wypoczynkowych dla funkcjonarjuszów niższych o jeden tydzień. Ograniczenie to uważamy za niesłuszne i nieuzasadnione z następujących powodów:

a) praca fizyczna jest niemniej wyczerpująca od pracy umysłowej,

b) im stopień służbowy jest niższy, tem praca jest bardziej mechaniczna i bardziej męcząca,

c) funkcjonarjusze wyższych stopni płac mają możność lepszego zużytkowania wolnego czasu dla wypoczynku, gruntowniejszego leczenia się i t. d.

Funkcjonarjusze niżsi, pracujący po 10 do 15 godzin na dobę, a przy złem odżywianiu się potrzebują dłuższego okresu czasu wypoczynkowego dla poratowania zdrowia i wzmocnienia sił do pracy. Uważamy przeto, że urlop wypoczynkowy uzależniony winien być wyłącznie od czasu służby, a nie od stopni płac, z tem, że w razie niewykorzystania tego urlopu wypoczynkowego w pewnym czasie z powodu przeszkód służbowych, funkcjonarjusz winien mieć możność wykorzystania go w innym czasie, lub wynagrodzenia za okres urlopu wypoczynkowego, odmówionego przez władzę przełożoną z powodu przeszkód służbowych.

**Art. 193** nie określa sposobu w awansowaniu niższych funkcjonarjuszów w grupach płac, pozostawiając to ustawie uposażeniowej, co stwarza lukę w ustawodawstwie, gdyż odnośnie do innych kategoryj, ustawa o państwowej służbie cywilnej przewiduje sposób awansowania w grupach płac. Z uwagi, iż niższy frnkcjonarjusz niema możności awansowania na stanowiska służbowe, przeto jedyną, słuszną i sprawiedliwą oceną jego pracy jest ustawowe zastosowanie automatycznego awansu w grupach płac, jak to ma miejsce w stosunku do nauczycieli szkół powszechnych.

**Art. 198** przewiduje ustalenie w służbie państwowej po 10 latach służby państwowej polskiej, zatem w stosunku do dotychczas obowiązującej ustawy stan ten ulega pogorszeniu, ponieważ w myśl art. 104 ust. 2-gi ustawy z dnia 17 lutego 1922 r. poz. 164 (Dz. U. 21), okres służby prowizorycznej (do odwołania) nie mógł trwać dłużej niż dwa lata.

Ponieważ ustęp 5 art. 198 postanawia, iż funkcjonarjusze mianowani do odwołania nie zostają ustaleni w służbie państwowej nawet po 10 latach, z tego wynika, że kategorja dla tych pracowników

---

Do Redakcji „Nasza Poczta"
Organu Zw. Niższych Prac. P. T. i T.
w Warszawie.

Tadeusza Kotyńskiego
prac. U. P. Łódź I.

Nieprawdą jest, jakobym zwracał się do Łozińskiego Jana z propozycją, aby ten przystąpił do Związku Prac. P. T. i T. Rzeczypospolitej Polskiej. Prawdą natomiast jest, że wspomniany sam zwrócił się do mnie z zapytaniem, czy Zw. Prac. P. T. i T. przyjmie go na członka, gdyż chce wystąpić ze Zw. Niższ. Prac. P. T. i T. i prosił mnie również o dostarczenie mu deklaracji, co też uczyniłem. Nieprawdą jest, iż mówiłem do Łozińskiego, że przepisałem się dlatego, aby doręczać przekazy pieniężne, czego również nie proponowałem Łozińskiemu. Prawdą zaś jest, iż Łoziński powiedział mi: „Dlatego występuję ze Zw. Niższych Prac. P. T. i T., że mi się nie podoba Zarząd, a w szczególności sekretarz Związku Pallandz", o którym wyrażał się do mnie w sposób nie nadający się do powtórzenia.

**Tadeusz Kotyński.**

Łódź, dn. 13.III.28 r.

zostanie w przyszłości pozbawiona praw do zaopatrzenia emerytalnego i innych świadczeń, przewidzianych w art. 194. Ponieważ mianowanie funkcjonarjuszów do odwołania budzi poważne wątpliwości i w dotychczasowem zastosowaniu trudnem było określić, w jakich wypadkach można odpowiedni przepis zastosować, przeto w memorjale złożonym w sierpniu 1927 r. Panu Prezesowi proponowaliśmy, aby mianowanie do odwołania miało miejsce jedynie w tych wypadkach, gdy chodzi o czynności w charakterze przejściowym. Ze względów zasadniczych wydaje nam się za najbardziej wskazane utrzymanie dwóch kategoryj niższych funkcjonarjuszów, t. j. funkcjonarjuszów prowizorycznych i stałych.

Warszawa, dnia 12 marca 1928 r.

(—) **Pindras** PREZES (—) **Stanisławski** PREZES

(—) **K. Mozgała** SEKRETARZ (—) **T. Chamski** SEKRETARZ

## Wyjaśnienie w sprawie przeszeregowania.

Na mocy uchwały Rady Ministrów z dn. 17-go lutego 1928 r., Ministerstwo Poczt i Telegrafów dokonywuje w myśl tejże uchwały przeszeregowanie według ustalonych ogólnych postanowień na odbytej konferencji w Ministerstwie Poczt i Telegrafów dnia 23-go lutego r. b., a mianowicie: w pierwszej linji przeszeregowanie miało nastąpić bez zwłoki „ad personam" tych niższych funkcjonarjuszy, którzy posiadają wszystkie warunki zastrzeżone w uchwale Rady Ministrów, t. j. co do awansowania, co do których nie nasuwają się żadne wątpliwości.

Niżsi funkcjonarjusze od XIII-ej grupy uposażenia wzwyż, którzy dotychczas nie złożyli przepisanych egzaminów, pozatem jednak posiadają warunki wymagane uchwałą Rady Ministrów do uzyskania nadzwyczajnego awansu, mogą być mianowani dopiero po złożeniu egzaminu do końca czerwca r. b.

Egzaminy, zwłaszcza o ile chodzi o niższych funkcjonarjuszów, mają się odbywać w formie uproszczonej i jak najprzystępniejszej, według wskazówek udzielonych delegatom Dyrekcyj, na odbytej konferencji, wyżej zaznaczonej. Każdy niższy pracownik, posiadając warunki przejścia z grupy XIII-ej do XII-ej, będzie składał egzamin z tych działów, w których do tej pory był zatrudniony. Niżsi funkcjonarjusze, którzy przeszli do obecnego stanu z pośród urzędników, są zwolnieni od składania egzaminów.

Nominacje „ad personam" dokonane będą przez posunięcie jedynie o jeden stopień służbowy, względnie grupę uposażenia, a wyjątkowo z grupy XVI-ej będą przesunięci niżsi funkcjonarjusze do grupy XIV-ej. Co do szczebla w danej grupie, obowiązują postanowienia ustawy uposażeniowej art. 7 ust. 3, który też podajemy w brzmieniu dosłownem:

**Art. 7, ust. 3.** Przy dalszych mianowaniach (awansach), funkcjonarjusz lub wojskowy zawodowy, otrzymuje w wyższej grupie uposażenie tego szczebla, który pod względem ilości punktów jest bezpośrednio wyższy od szczebla, zajmowanego poprzednio w grupie niższej. Jeżeliby jednak następny szczebel w dawnej grupie był wyższy pod względem liczby punktów, aniżeli szczebel, osiągnięty przez funkcjonarjusza w grupie wyższej, to czas, spędzony w ostatnio zajmowanym szczeblu grupy niższej, zalicza się do posunięcia następnego w grupie wyższej.

Termin przeprowadzenia nadzwyczajnych awansów „ad personam", ustalony został pod koniec czerwca r. b., a to odnośnie osób nie mających pełnych warunków do uzyskania nominacji w dniu 1 marca r. b.

W sprawie przeszeregowania, Zarząd Główny wydał do wszystkich Zarządów Okręgowych szczegółowe informacje ze względu na to, że bardzo wielu niższych pracowników pocztowo-telegraficznych nie zostało przeszeregowanych zgodnie z uchwałą Rady Ministrów. Przeto Zarządy Okręgowe w razie pominięcia kogokolwiek, posiadającego warunki do przeszeregowania, mają możność przeprowadzenia interwencji w poszczególnych Dyrekcjach Poczt i Telegrafów, **wszyscy zaś Koledzy, którzy posiadają warunki do przeszeregowania, zechcą skierować swoje zażalenia do Zarządów Okręgowych,** które po przeprowadzonej interwencji prześlą je zbiorowo Zarządowi Głównemu, a ten przedłoży je w Ministerstwie Poczt i Telegrafów, w celu uzupełnienia przeszeregowania, które jest aktualne do końca czerwca r. b.

Redakcja „Naszej Poczty" otrzymała poniższy list:

## „Nie tędy droga".

Nie mam zamiaru krytykować postępowania niektórych pp. naczelników urzędów pocztowych, lecz powiem Wam: Sz. Panowie — nie tędy droga do utrzymywania przy Związku Urzędniczym niższych pracowników pocztowych!

Te resztki, które jeszcze pod przymusem należą do waszego Związku, ulegają wam, lecz i oni

**Siła organizacji leży w solidarności i popieraniu wysiłków i pracy Zarządu!**

rozumieją wasze nieszlachetne postępowanie, nie licujące z godnością waszego stanowiska i nabiorą odwagi i będą nam donosić o szykanach, jakich doznają przy składaniu deklaracji do Związku Niższ. Prac. P. T. i T.

Wymienić muszę następujące fakty: w jednym z urzędów prowincjonalnych, naczelnik tegoż urzędu zauważył, że jeden z niższych pracowników czyta „Naszą Pocztę". Wezwał go do siebie i zapowiedział mu, że jeżeli będzie czytał tę gazetę, to go przeniesie do innego urzędu i da mu taką pracę, że nie będzie miał czasu na czytanie „takich świństw".

Panie naczelniku! Wolno Panu zabronić czytania gazet na służbie, lecz grozić podwładnemu cięższą pracą lub przeniesieniem, to nie licuje z godnością naczelnika urzędu.

Drugi wypadek: gdy w jednym z mniejszych urzędów nasz kolega zwrócił się do swego naczelnika, by mu podpisał deklarację przystąpienia do niższ. prac. poczt., to p. naczelnik wyśmiał go, wyszydził, **a deklarację podarł i wrzucił do pieca.** Pytam Was, Szanowni Panowie, czy Wasza gorliwość nie obniża autorytetu Waszego wobec tych małych Waszych podwładnych? Czy Wasze stanowiska pozwalają Wam na tego rodzaju postępowanie? Osądźcie to sami Sz. Panowie.

Przytem muszę Wam, Sz. Panowie, oświadczyć, że nasz Związek jest legalny, zatwierdzony przez najwyższą władzę, więc nie macie prawa stać na przeszkodzie, gdy któryś z pracowników chce przystąpić do niego.

**„Jeden za wszystkich".**

## Złośliwe przedruki „Poczty".

W numerze 4—5 z dn. 15 marca r. b. „Poczta", organ Zw. Pracowników P. T. i T., zamieściła za sensacyjnym „Expresem Porannym" mylne wiadomości o rzekomych „wielkich" nadużyciach w kasie pogrzebowej naszego Związku. Musimy wyjaśnić na tem miejscu, że nadużycia te zostały wykryte przez obecny Zarząd Okręgowy, a nadużyć dopuszczono się jeszcze w r. 1926. W tymże roku jeszcze został usunięty ze swego stanowiska p. Przybysz i jego wspólnicy z powodu braku za-

# STAN ELEKTRYCZNY

(CIĄG DALSZY)

## Kondensator.

Możemy tak dodatnią, jak i ujemną elektryczność w większych ilościach nagromadzić. Ponieważ pojemność przewodnika wzrasta, gdy zbliżamy do niego drugi przewodnik połączony z ziemią, przeto korzystając z tego, możemy nagromadzić na takim przyrządzie większą ilość elektryczności. Przyrządy te nazywamy kondensatorami. Składają się one z dwóch przewodników, przedzielonych dielektrykiem, w tym wypadku dielektrykiem jest mika. Połączonym np. dwie metalowe płyty przedzielone miką, jedną płytę z dodatnio naładowaną kulą za pomocą drutu, to przejdzie dodatni, a elektryczność kuli na pierwszą płytę. Gdyby np. drugiej płyty nie było, naładowanie pierwszej płyty mogłoby nastąpić tylko do pewnego stopnia, to znaczy zależnie od siły elektryczności naładowanej kuli i od pojemności powierzchni płyty. Istnienie drugiej płyty połączonej z ziemią, zmienia jednak tą postać w wysokim stopniu. Elektryczność pierwszej płyty nie działa na drugą płytę z powodu izolującej miki, rozkłada jednak najpierw obojętną elektryczność (plus i minus) drugiej płyty i przyciąganie zatem elektryczności ujemną tej płyty, zaś odepchnie elektryczność dodatnią (zapomocą drutu) do ziemi. Tym sposobem zwiąże ujemność elektryczność drugiej płyty przez mikę, naodwrót wiąże się obie różnoimienne elektrycznościowe. W tym stanie pozostaną obie płyty nieczynne, t. zn. zrównają się wobec różnoimiennych naładowań. Rozłączamy je jednak, to posiadać będzie każda z osobna tą samą energję, jaką udzieliła im kula. Doświadczenie to naprowadza nas do twierdzenia, że pojemność kondensatora jest w prostym stosunku do powierzchni płyt, a w odwrotnym do ich odległości, a nadto zależy od natury dielektryka.

## Elektryczność atmosferyczna.

W roku 1752 wykrył Frenklin w Filadelfji zapomocą latawca zaopatrzonego w ostry koniec, że przyczyną burzy z grzmotami jest elektryczność atmosferyczna. Przeciągająca nad latawcem Frenklina chmura deszczowa zrosiła sznurek konopny, na którym latawiec był uwiązany i dała tem samem możność przejścia elektryczności atmosferycznej sznurkiem wilgotnym do ziemi. Frenklin zaopatrzył koniec sznura kluczem i krótkim sznurkiem jedwabnym (jako zły przewodnik). Wówczas z klucza przywiązanego do sznurka przeskakiwały do palca iskry. Błyskawica nie jest zatem niczem innem, jak wyładowaniem różnoimiennych elektryczności pomiędzy chmurami lub temi a ziemią. Gdy różnica napięcia elektrycznego staje się bardzo wielką, przebija elektryczność atmosferyczną, rozdzielającą warstwę powietrza, jak już wspomniano w postaci iskry, zwanej „piorunem". Rozbrajanie się elektryczności między chmurami nazywamy „błyskawicą".

## Potencjał elektryczny.

Praca potrzebna nam do sprowadzenia jednej jednostki elektryczności z nieskończonej odległości do pewnego punktu pola elektrycznego, nazywa się „potencjałem elektrycznym" tego punktu. Różnica potencjałów, istniejąca między dwoma punktami, jest zatem przyczyną ruchu (władowanie) elektryczności.

Nazywamy je także siłą elektromotoryczną. Jeżeli napięcie dwóch przewodników jest równe, nie może nastąpić żaden ruch elektryczności, gdyż siła elektromotoryczna pomiędzy różnemi częściami tego przewodnika równa się zeru, lub potencjał jest w tym przewodniku jednakowy. Różnica potencjałów między dwoma punktami jest 1 jeżeli przeniesienie jednostki elektryczności z jednego punktu do drugiego wymaga pracy 1 zera. Praktyczna jednostka potencjału jest od tej teoretycznej 300 razy mniejsza, nazwana „Walt" (nazwa wynalazcy).

ufania do nich, choć nadużyć jeszcze wówczas nie wykryto.

Rozdmuchana przez „Pocztę" sprawa, wykazuje tylko złą wolę tego pisma i chęć szkodzenia naszemu Związkowi, gdyż kasa pogrzebowa rozwija się b. dobrze, posiada już kapitał dość znaczny i na czele jej stoją ludzie bezwzględnie uczciwi, a zdefraudowana kwota została w całości zwrócona. Przybysz, Rawski i wspólnicy będą pociągnięci do odpowiedzialności za sfałszowanie dokumentów.

Przy sposobności radzimy redakcji „Poczty", by więcej krytycznie przebierała materjał, bo kto pod kim dołki kopie, najczęściej sam w nie wpada...

# Dział organizacyjny.

K. M. WARSZAWA I.

Dnia 11 lutego r. b. odbyło się zebranie K. M. Warszawa I, w lokalu Związku przy ul. Al. 3-go Maja Nr. 11.

Zebranie zagaił prezes Kol. Sujak-Sujkowski, witając licznie przybyłych członków i zaznaczając, że Koledzy zamało się interesują organizacją. Następnie zabrał głos Kol. Niewiadomski, poruszając sprawę 8 godzinnego dnia pracy i obciążenia pracą listonoszów. Poczem udzielono głosu Kol. Sieńskiemu, który apeluje do kolegów listonoszów, aby nareszcie zrozumieli potrzebę należenia do naszego Związku, gdyż Zrzeszenie nietylko, że nic dobrego nie czyni dla ogółu niższych pracowników pocztowych, lecz nawet szkodzi im.

Następnie zabiera głos Kol. Kowalczyk, poruszając sprawę służby stajennej. Kol. F. Jaworski porusza sprawę listonoszów i żąda, aby Zarząd Okręgowy interwenjował w sprawie powyższej w Dyrekcji.

Zabierali jeszcze w poszczególnych sprawach głos, następujący Koledzy: Łyżwa, Dzioba, Ostrow-

## Ogniwa galwaniczne i ich części składowe.

Jeżeli zanurzymy w naczyniu napełnionem rozcieńczonym kwasem siarkowym jedną płytę miedzianą a drugą cynkową, to możemy się przekonać (elektroskopem), że powstanie tu obecnie siła elektromotoryczna, która wytwarza ciągle na jednej z płyt wyższe napięcie aniżeli na drugiej.

Połączmy te dwie płyty na końcach niezanurzonym drutem, wówczas przepływać będzie stały prąd elektryczny, czyli że napięcie jednej płyty pozostanie stale wyższe. Połączenie miedzi i cynku w rozcieńczonym kwasie siarkowym nazywamy „ogniwem galwanicznem". Miejsca, w których prąd powstaje i do którego wraca, nazywamy biegunami. Punkt wyjścia zewnętrznego „biegunem dodatnim", punkt powrotu prądu „biegunem ujemnym", zatem miedź — biegunem dodatnim, cynk — biegunem ujemnym. Działanie takiego ogniwa wykrył w roku 1799 Aleksander Wolt.

## Prawo Ohma.

(Jednostki natężenia, oporu i napięcia prądu).

Dopóki ładunek elektryczny, tkwiący na przewodniku izolowanym znajduje się w spoczynku, dopóty pozostaje on tylko na powierzchni zewnętrznej przewodnika i utrzymuje we wszystkich punktach tej powierzchni ten sam potencjał.

Z chwilą zaś, gdy powstaje ruch elektryczności, zwany prądem elektrycznym, rola przewodnika zmienia się zasadniczo. Przedewszystkiem na przeciwległych jego końcach powstaje pewien spadek, czyli różnica potencjałów, od której zależy tak zwane napięcie prądu w przewodniku.

Gęsty rój owych elementarnych atomów elektryczności na kształt niezwykle subtelnego i przenikliwego gazu przeciska się wtedy pomiędzy molekułami przewodnika metalowego, pokonywując przytem pewien opór, którego wielkość jest zależna od prędkości ruchu.

Z pomiarów natężenia prądu oraz jego napięcia, czyli spadków potencjałów na końcach przewodnika, fizyk niemiecki Ohm odkrył podstawowe prawo, na mocy którego napięcie prądu (e) pomiędzy końcami danego przewodnika jest wprost proporcjonalne do natężenia (i) prądu w tym przewodniku, Stosunek zaś napięcia (e) do natężenia (i) jest dla danego przewodnika liczbą stałą, wyrażającą wielkość jego oporu (r).

Powyższe prawo Ohma wyraża się więc wzorem:

$$1)\ r = \frac{e}{i}$$

z którego wynikają dwa inne wzory, określająca wielkość natężenia (i) i napięcia (e) prądu, mianowicie:

$$2)\ i = \frac{e}{r} \quad \text{oraz} \quad 3)\ e = i.\ r.$$

Wzór 1) wskazuje, że jednostki oporu elektrycznego przewodników muszą być dostosowane do znanych już jednostek napięcia oraz natężenia prądu. Jednostkę praktyczną oporu nazwano na cześć Ohma omem, przyczem na mocy wzoru (1) 1 om przedstawia opór przewodnika, po którym płynie prąd o natężeniu 1 ampera przy różnicy potencjałów równej 1 woltowi na końcach przewodnika. Oznaczając symbolicznie w skróceniu nazwę oma, grecką literą $\Omega$, ampera literą A, oraz wolta literą V, otrzymamy zależność:

$$1\ \Omega = \frac{1\ V}{1\ A}$$

Im większy jest opór właściwy pewnego przewodnika, tem mniejsze jest jego przewodnictwo elektryczne i przeciwne.

Natężeniem prądu nazywamy zatem tą właściwość prądu elektrycznego, za pomocą której możemy oznaczyć stopień działania. Celem zmierzenia natężenia prądu, musimy koniecznie poznać się z miarą jednostkową. Jednostka natężenia prądu jest to siła prądu elektrycznego, która potrzebna jest nam do rozpuszczenia 328 mg. miedzi w jednej sekundzie, lub ten prąd elektryczny, który przewodzi 1 Coulomba elektryczności w 1 sekundzie. Nazywamy ją „amperem".

ski, J. Jaworski, Baranowski, Piasecki i Niewiadomski.

Kol. Sujak-Sujkowski powiadomił zebranych o organizowaniu się orkiestry przy Kole Okręgowem, nadmieniając, że muzyków już mamy, tylko brak dużo kosztownych instrumentów, apeluje więc do członków, aby raczyli przyjść z pomocą materjalną w tej sprawie i podaje projekt opodatkowania się na powyższy cel w sumie 6 zł., spłacanych w 3 ratach, co jednogłośnie uchwalono. Hasłem Cześć, zebranie zamknięto.

KOŚCIAN.

Dnia 12 lutego r. b. odbyło się zebranie roczne K. M. Kośian, przy udziale 47 członków, które zagaił prezes kol. Nowak. Na przewodniczącego powołano kol. Żaka, na sekretarza kol. Frąckowiaka, na ławników kol. Zapłatę i Włodarczyka.

Prezes kol. Nowak zdał sprawozdanie z działalności Zarządu, następnie skarbnik kol. Nowaczyk zdał sprawozdanie kasowe za czas od 1 maja do 31 grudnia 1927 r. z którego wykazał, iż dochodów ogólnych było 991 zł. z tego otrzymał Zarząd Główny 61 zł. Zarząd Okręgowy wraz z Kasą Pogrzebową 790.70 zł. konto własne 139.20 zł. Razem 991 zł.

Do kasy Koła wpłynęło 139.20 zł. jako zwrot z starego Związku 50 zł. razem 189.20 zł. Rozchody Koła 146.11 zł. pozostaje 43.09 zł. Po stwierdzeniu Komisji Rewizyjnej iż kasa znajduje się w najlepszym porządku, udzielono ustępującemu Zarządowi absolutorjum, poczem przystąpiono do wyboru nowego Zarządu, w skład którego weszli prezes kol. Nowak powtórnie, wice prezes kol. Kucner, sekretarz kol. Tuliszka powtórnie, zastępca sekretarza kol. Jankowski, skarbnik kol. Nowaczyk powtórnie.

Rewizorowie Kasy kol. Dolata Hojan i Kulas. Ławnicy kol. Langher i Włodarczyk. Mężowie zaufania dla U. P. Czempin kok. Kulas, U. P. Śmigiel kol. Kutzner Jan, U. P. Krzywin kol. Troiński.

Gr. Techn. POZNAŃ.

Dnia 12 lutego r. b. odbyło się walne zebranie K. M. Gr. Techn. w sali lokalu p. Świtalskiego przy ul. Podgórnej Nr. 13b o godz. 10 min. 30, przy udziale licznych członków i gości.

Zebranie zagaił prezes Kol. Krawiec. Z powodu nieprzybycia skarbnika, Kol. Nawrockiego, który wyjechał w sprawach służbowych, porządek obrad nie został przyjęty, wobec czego uchwalono udzielić absolutorjum staremu Zarządowi na następnem zebraniu. Na przewodniczącego wybrano Kol. Burdelskiego, na sekretarza Kol. Kamińskiego, na ławnika Kol. Fliegera. Po odczytaniu protokułu z ostatniego zebrania, który został z małą poprawką przez zebranych przyjęty, przystąpiono do sprawozdania z działalności rocznej Koła. Następnie sekretarz Kol. Napierała w krótkim, a treściwym zarysie przedstawił pracę Zarządu.

W miejsce nieobecnego skarbnika Kol. Nawrockiego, zabrał głos prezes Kol. Krawiec i przedstawił w krótkim wywodzie stan kasy, oraz scharakteryzował działalność poprzedniego skarbnika Kol. Adamskiego, który został w swych czynnościach zawieszony z powodu szkodliwej manipulacji dla Związku.

W ożywionej dyskusji zabierali głos Kol. Neuman i Wudtke w sprawie punktualnego i regularnego uiszczania składek związkowych i w sprawie etatów Kol. Szmeider.

Kol. Wiordk w swej przemowie zaznaczył, że Zarząd b. intensywnie pracował dla dobra członków.

Po 5 minutowej przerwie nastąpił wybór nowego Zarządu, w skład którego weszli. prezes Kol. Napierała, zastępca Kol. Flieger, sekretarz Kol. Kamiński, zastępca Kol. Stasiewski, skarbnik Kol. Nawrocki. Rewizorzy kasy: Kol. Burdelski i Kol. Szmeider, jako ławnicy również ci ostatni. Mężowie zaufania: Kol. Flieger, Fonder, Iwański, Szmeider, Skrawek, Kmieciak, Wudtke i Neumann.

Następnie Kol. Napierała odczytał treść listu z Centr. Gr. Techn. z Bydgoszczy.

Po wyczerpaniu porządku, oddał Kol. Burdelski przewodnictwo w ręce nowego Zarządu i w gorących słowach, imieniem zebranych, zachęcał do dalszej pracy dla dobra członków.

K. M. OSTRZESZÓW.

Dnia 13 lutego r. b. odbyło się roczne walne zebranie K. M. Ostrzeszów przy licznym udziale członków. Zebranie zagaił prezes Kol. Sorek hasłem „Cześć"!

Przed rozpoczęciem porządku obrad uczczono pamięć zmarłego Kolegi, ś. p. Stan. Bacika, przez powstanie z miejsc. Po przyjęciu porządku obrad i odczytaniu protokułów z całego roku, wybrano jednogłośnie Kol. Kaczmarka na przewodniczącego, który powołał Kol. Talagę na sekretarza. Przewodniczący udzielił głosu prezesowi Kol. Sorkowi, który w treściwem przemówieniu zdał sprawozdanie z całorocznej działalności Zarządu. Jako drugi zdał sprawozdanie Kol. skarbnik z stanu kasy, jak następuje:

| Dochód: | | Rozchód: | |
|---|---|---|---|
| ze składek | Zł. 734.50 | do Okręgu . . . | Zł. 578.50 |
| | | do Zarz. Główn. | „ 52.50 |
| | | Wydatki Koła . | „ 65.90 |
| | | Razem . | Zł. 696.90 |
| | | Saldo . . . . . . . | „ 37.60 |
| | Zł. 734.50 | | Zł. 734.50 |

Komisja Rewizyjna stwierdziła zgodność kasy. W dowód uznania, udzielono ustępującemu Zarządowi jednogłośnie absolutorjum. W skład nowego Zarządu weszli: Prezes Kol. Sorek Idzi, wiceprezes Talaga Jan, sekretarz Sufryd Józef, zastępca Lasiewicz Stanisław, skarbnik Kol. Kulczak Michał. Do Komisji Rewizyjnej weszli: Kol. Adamski V, Adamski VI i Kaczmarek.

WŁOCŁAWEK.

Dnia 18 marca r. b. odbyło się zebranie w Aleksandrowie Kuj. Na zebranie przybyli niżsi pracownicy z Aleksandrowa, Ciechocinka, Wagańca i Sułżewa. Zebraniu przewodniczył prezes Koła Miejscowego w Włocławku Kol. Majewski. Zebrani jednogłośnie uchwalili przystąpienie do Związku Niższ. Prac. P. T. i T. i domagają się zniesienia egzaminów zawodowych dla niższej służby, dla tych którzy mają więcej niż 10 lat służby i przeszeregowanie ich do wyższych stopni.

**Popierajcie waszą prasę zawodową!!!**

# ROZPORZĄDZENIA
## Prezydenta Rzeczypospolitej
z dnia 22 marca 1928 r.
**w sprawie zmiany niektórych postanowień ustawy z dnia 17 lutego 1922 r. o państwowej służbie cywilnej.**

Na podstawie art. 44 ust. 6 Konstytucji i ustawy z dnia 2 sierpnia 1926 r. o upoważnieniu Prezydenta Rzeczypospolitej do wydawania rozporządzeń z mocą ustawy (Dz. U. R. P. Nr. 78, poz. 443) postanawiam co następuje:

Art. 1. W ustępie 1 art. 115 ustawy z dnia 17 lutego 1922 r. o państwowej służbie cywilnej (Dz. U. R. P. Nr. 21, poz. 164) w brzmieniu ustalonem rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 31 marca 1927 r. (Dz. U. R. P. Nr. 31, poz. 255), wstawia się w miejsce wyrazu „sześciu" wyraz „siedmiu".

Art. 2. Termin ustalenia urzędników i funkcjonarjuszów niższych, określony w art. 1 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 19 grudnia 1927 r. (Dz. U. R. P. Nr. 114, poz. 969), przedłuża się do dnia 31 marca 1929 r.

Art. 3. Wykonanie niniejszego rozporządzenia porucza się Prezesowi Rady Ministrów i wszystkim ministrom we właściwym dla każdego z nich zakresie działania.

Art. 4. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

(Dziennik Ustaw Nr. 38 z dn. 26.III 1928 r.)

---

### O komisjach weryfikacyjnych.

Na podstawie art. 44 ust. 6 Konstytucji i ustawy z dnia 2 sierpnia 1926 r. o upoważnieniu Prezydenta Rzeczypospolitej do wydawania rozporządzeń z mocą ustawy (Dz. U. R. P. Nr. 78, poz. 443), postanawiam co następuje:

Art. 1. Osobom, pozostającym w służbie państwowej, w dniu wejścia w życie niniejszego rozporządzenia, którym przysługiwało na podstawie ustaw z dnia 13 lipca 1920 r. (Dz. U. R. P. Nr. 65, poz. 429 do 436) prawo do zaliczenia do wysługi lat czasu poprzedniej służby państwowej lub samorządowej w b. państwach zaborczych, względnie czasu pracy zawodowej, czas ten może być zaliczony do czasu służby, jeżeli zaliczenia na podstawie wyżej wymienionych ustaw nie dokonano bez winy tych osób, oraz jeżeli osoby te zgłoszą swoje prawa w terminie do dnia 31 grudnia 1928 r.

Art. 2. Celem wykonania niniejszego rozporządzenia utworzone zostaną przy wszystkich władzach naczelnych komisje weryfikacyjne, których skład i tryb postępowania określi rozporządzenie Rady Ministrów.

Art. 3. Zaliczenie dokonane na podstawie niniejszego rozporządzenia wywiera te same skutki prawne, jak zaliczenie, dokonane na podstawie ustaw z dnia 13 lipca 1920 r. (Dz. U. R. P. Nr. 65, poz. 429 do 436) z tym wyjątkiem, że nie daje prawa do dodatku za wysługę lat, oraz do różnicy uposażenia za czas do dnia 31 grudnia 1928 r.

Art. 4. Wykonanie niniejszego rozporządzenia porucza się Prezesowi Rady Ministrów i Ministrowi Skarbu oraz właściwym ministrom.

Art. 5. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

(Dziennik Ustaw z dnia 26.III 1928 r. Nr. 38).

**Z uwagi na powołanie komisji weryfikacyjnych, zwracamy uwagę wszystkich tych Kolegów, którzy swego czasu nie wnieśli podań o zaliczenie lat służby, by z chwilą ogłoszenia przez Dyr. P. i T. terminu, wnieśli takowe bez zwłoki.** (Przyp. Redakcji).

---

### W sprawie zmiany niektórych przepisów o uposażeniu funkcjonarjuszów państwowych i wojska oraz sędziów i prokuratorów.

Na zasadzie art. 44 ust. 6 Konstytucji i ustawy z dnia 2 sierpnia 1926 r. o upoważnieniu Prezydenta Rzeczypospolitej do wydawania rozporządzeń z mocą ustawy (Dz. U. R. P. Nr. 78, poz. 443) postanawiam co następuje:

Art. 1. W art. 7 ustęp ostatni, zdanie ostatnie, ustawy z dnia 9 października 1923 r. o uposażeniu funkcjonarjuszów państwowych i wojska (Dz. U. R. P. Nr. 116, poz. 924) dodaje się po słowach: „Jeżeliby jednak następny szczebel w danej grupie był" słowa: „równy lub".

Art. 2. Art. 10, ustęp ostatni wymienionej ustawy z dnia 9 października 1923 r. uchyla się.

Art. 3. W art. 15 wymienionej ustawy z dnia 9 października 1923 r. skreśla się wyraz „stałym", a w art. 19 ust. 1 tejże ustawy słowo „stali".

Art. 4. Do art. 14 ustawy z dnia 5 grudnia 1923 r. o uposażeniu sędziów w sądownictwie powszechnem i administracyjnem oraz prokuratorów (Dz. U. R. P. Nr. 134, poz. 1107) dodaje się następujący ustęp:

„Sędziowie i prokuratorzy jednak, którzy w chwili wejścia w życie ustawy niniejszej byli już sędziami sądu apelacyjnego lub prokuratorami przy tym sądzie, a przed zamianowaniem ich na to stanowisko pobierali na zasadzie ustawy z dnia 13 lipca 1920 r. o uposażeniu sędziów i prokuratorów (Dz. U. R. P. Nr. 65, poz. 436) w grupie II uposażenia dodatek starszeństwa w kwocie 2.100 lub 2.400 mk. otrzymują w grupie C, jeżeli pobierali w grupie II uposażenia dodatek starszeństwa w kwocie 2.100 mk. uposażenie wyższe o jeden szczebel, jeżeli zaś pobierali w ostatnio wymienionej grupie dodatek starszeństwa w kwocie 2.400 mk. uposażenie wyższe o dwa szczeble od uposażenia, jakieby im przysługiwało na mocy poprzedniego ustępu".

Art. 5. Wykonanie niniejszego rozporządzenia porucza się Prezesowi Rady Ministrów, Ministrowi Skarbu, Ministrowi Sprawiedliwości oraz innym właściwym Ministrom.

Art. 6. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia z mocą obowiązującą od dnia 1 marca 1928 r.

(Dziennik Ustaw Nr. 38 z dn. 26.III 1928 r.).

# Dziennik Urz. Min. P. i T. Nr. 4

**z dnia 1-go marca 1928 r.**

**Uchwała Rady Ministrów z dnia 10 lutego 1928 r. w sprawie specjalnych dodatków w służbie pocztowej, telegraficznej i telefonicznej.**

Na podstawie art. 10 ustawy z dn. 9 października 1923 r. o uposażeniu funkcjonarjuszów państwowych i wojska, przyznaje się następujące dodatki specjalne w państwowym Zarządzie pocztowym, telegraficznym i telefonicznym, uzasadnione szczególnemi właściwościami służby tego działu Zarządu państwowego:

§ 1.

Dodatek za nocną służbę.

1. Urzędnicy i niżsi funkcjonarjusze pocztowi, telegraficzni i telefoniczni otrzymują za pełnione służby w porze nocnej a mianowicie między godz. 21 a 6 odrębne wynagrodzenie za każdą godzinę służby nocnej, przypadającej w tych godzinach, przyczem służba, trwająca mniej niż 30 minut liczyć się będzie za całą godzinę nocnej służby.

2. Wynagrodzenie za jedną godzinę służby nocnej ustala się następująco:

a) dla urzędników od VIII st. sł. wzwyż na 40 gr.;

b) dla urzędników od XII do IX st. sł. oraz niższych funkcjonarjuszy od XII do X gr. uposażeniowej na 30 gr.

c) dla niższych funkcjonarjuszy od XVI do XIII gr. upos. na 20 gr.

3. Za służbę nocną, opłacaną w podany wyżej sposób, uważa się jedynie służbę, faktycznie pełnioną w nocy.

Natomiast za czas przerw podczas służby całonocnej, przewidzianych obowiązującym podziałem służby, wypłaca się połowę wynagrodzenia, określonego w punkcie 2 niniejszego paragrafu.

W podobny sposób, jak przerwy w służbie, wynagradzać należy również noclegi niższych funkcjonarjuszów pocztowych w lokalach urzędów, zaprowadzone dla bezpieczeństwa kasy, o ile dany funkcjonarjusz nie posiada mieszkania urzędowego w budynku tego urzędu i o ile w dniu następnym po takim noclegu pełni służbę normalną.

4. Funkcjonarjusze, pełniący służbę całonocną w rozumieniu punktu 1-go mają prawo do wypoczynku, następującego bezpośrednio po tej służbie, a wynoszącego najmniej 24, a najwięcej 30 godzin.

5. Dodatek za nocną służbę przysługuje również funkcjonarjuszom, zajętym w służbie ambulansowej, oraz w służbie radjo.

§ 2.

Dodatek dla personelu pocztowego za pracę w pocztach ruchomych i przy konwojowaniu poczty kolejami.

1. Urzędnicy i niżsi funkcjonarjusze pocztowi otrzymują za czas spędzony w służbie w pocztach ruchomych (ambulansach pocztowych) i przy konwojowaniu poczty w pociągach kolejowych, oraz za czas pobytu poza stałem miejscem służbowem, spowodowanego tą służbą, osobne wynagrodzenie w stosunku do czasu rzeczywistej pracy i pobytu poza stałem miejscem służbowem.

2. Czas podlegający wynagrodzeniu oblicza się osobno za każdą poszczególną jazdę tam i z powrotem, łącznie z czasem spoczynku na stacji końcowej, t. j. od chwili, wyznaczonej na rozpoczęcie pracy w ambulansach, lub przy konwoju na stacji wyjściowej do chwili normalnego przejazdu pociągu pocztowego z powrotem i wyładowaniu poczty. Czas spóźnionego powrotu podlega wynagrodzeniu tylko wówczas, gdy przekracza jedną godzinę.

3. Jednostkę wynagrodzenia stanowi wynagrodzenie za jedną godzinę, przyczem czasu do 30 minut włącznie nie uwzględnia się, czas zaś ponad 30 minut liczy się za całą godzinę.

Wynagrodzenie godzinowe wynosi:

a) dla urzędnika ambulansowego 50 gr.;

b) dla samodzielnego kierownika ambulansu drugorzędnego (ambulans konduktorski) 40 gr.;

c) dla niższego funkcjonarjusza, zajętego w ambulansie samodzielnie 35 gr.;

d) dla konwojenta koleją 25 gr.

Za późniejszy wyjazd ze stacji wyjściowej nie potrąca się przypadających należności.

§ 3.

Dodatek za konwój poczt na drogach bitych.

1. Za czas spędzony przy konwojowaniu poczty na drogach bitych, otrzymują funkcjonarjusze niżsi, zajęci przy tym konwoju, osobne wynagrodzenie godzinowe, o ile spowodowana tym konwojem nieobecność w stałem miejscu służbowem wynosi więcej jak 4 godziny.

2. Czas, podlegający wynagrodzeniu, oblicza się osobno za każdy poszczególny konwój tam i z powrotem, łącznie z czasem zatrzymania na stacji końcowej, przyczem za podstawę obliczenia służy urzędowy plan obiegu poczty. Czas spóźnionego powrotu, o ile spóźnienie jest należycie usprawiedliwione, podlega również wynagrodzeniu.

3. Wynagrodzenie godzinowe za konwój poczty wynosi 25 groszy za każdą godzinę nieobecności w stałem miejscu służbowem, przyczem czas do 30 minut liczy się za całą godzinę.

4. Wynagrodzenie godzinowe za konwój poczty, pełniony w porze nocnej między godz. 21 a 6 rano, zwiększa się o 10 gr. za godzinę.

§ 5.

Dodatek na utrzymanie posłańców kontraktowych przy urzędach pocztowych VI kl.

Na utrzymanie posłańców kontraktowych przy urzędach pocztowych VI kl., otrzymują kierownicy tychże urzędów ryczałt w wysokości 15 zł. miesięcznie za każdą godzinę pracy dziennie. Wysokość miesięcznego ryczałtu na podstawie rozmiaru świadczeń, określa na wniosek przełożonej Dyrekcji Poczt i Telegrafów, Ministerstwo Poczt i Telegrafów. Ryczałt ten jednak nie może przekraczać kwoty 75 zł.

§ 8.

Uchwała niniejsza uzyskuje moc obowiązującą z chwilą jej ogłoszenia. Jednocześnie traci moc obowiązującą uchwała Rady Ministrów z dnia 16-go lipca 1924 r. w tym przedmiocie.

# LISTA

**ofiarodawców monet srebrnych na godło do sztandaru Koła Miejscowego Związku Niższ. Pracowników Poczt, Telegrafów i Telefonów w Łodzi.**

1. Adamek Ignacy (Telegraf) — 1 marka niemiecka, 15 kop. rosyjskich i 10 cent. szwajcarskich.
2. Blachowski Bronisław — 1 moneta 20 kop. i 15 kop.
3. Denderski — pół marki niemieckiej.
4. Franela Szczepan — 1 mon. 20 kop.
5. Gorzkowski Roch — 1 rubel, pół rubla, 1 gulden gdański i 3 szt. po 20 kop.
6. Hübner Henryk — 2 szt. po pół marki niemieckiej i 55 kop.
7. Janakowski Andrzej — 1 medal rosyjski srebrny.
8. Kozak Michał — 1 rubel 5 kop. w srebrnym bilonie.
9. Kufel Władysław — 1 marka niemiecka.
10. Krzysztofiak Stanisław — 2 i pół rubla i 2 sztuki po 20 kop.
11. Kowalski Jan — 1 bransoletka, 1 obrączka i 45 kop.
12. Kotlicki — pół rubla ros., 2 mon. po 20 kop. i 2 mon. po 10 kop.
13. Kałużny Józef — 30 szt. mon. po 10 kop., 49 szt. po 15 kop. i 34 szt. po 20 kop.
14. Lech Michał — 30 kop. ros.
15. Lizak Władysław — 2 mon. po 20 kop., 2 po 15 kop. i 1 mon. 5 kop.
16. Michalski Józef syn Marcina — 2 franki francuskie, 20 kop. i 10 kop.
17. Marchwicki Tomasz — 25 kop.
18. Misiak Zyg. — 1 medal srebrny i 1 kolczyk.
19. Smolik Andrzej — pół rubla i 2 mon. po 15 kop.
20. Szałek Adam — 2 mon. po 20 kop., 2 po 15 kop. i 10 kop.
21. Siudziński Aleksander — 1 mon. 20 kop., 4 po 15 kop., 7 po 10 kop. i 3 pierścionki srebrne.
22. Tataj Marcin — 1 złamaną łyżeczkę srebrną.
23. Wilczyński — 2 ruble i 70 kop. w bilonie.
24. Wojciechowski — 3 mon. po 20 kop.
25. Zaręba Ignacy — 10 kop. S. S. S. R.
26. Bezimienny — 25 kop. w bilonie i 5 srebrnych kolczyków.
27. Urbański Stanisław — 1 medal ros. srebrny i 10 kop.
28. Majcher Michał — 1 marka niemiecka.

Kolegom, którzy złożyli srebro na powyższy cel, Zarząd Koła Miejscowego Łódź składa serdeczne podziękowanie.

Wobec tego, że srebro złożone jest niewystarczające, prosimy Sz. Kolegów o łaskawe składanie nadal takowego u Kolegów: Pallandra St. i Walczyka Bolesława.

## Sprostowanie.

W czasie druku sprawozdania ze Zjazdu Okręgowego, odbytego w Bydgoszczy w dniu 11 i 12 grudnia 1927 r. zaszła pomyłka zecerska w rezolucji w punkcie:

1. po słowie „obsługa ambulansowa, która składa się z dwóch pracowników” — „składać się ma tylko z podurzędników”;

7. po słowie „po nocnej pracy miała zamiast 12 — 24 godzin odpoczynku. Pozatem pominięty wybór skarbnika, poraz 3 kol. Fabisiak i zastępcy sekretarza kol. Pufund.

## Zawiadomienia.

W niedzielę dnia 22 kwietnia 1928 r. o godz. 10-ej rano, w Katedrze odbędzie się „Uroczystość Poświęcenia Sztandaru”, ufundowanego staraniem Koła Miejscowego Związku Niższych Pracowników Poczt, Telegrafów i Telefonów w Łodzi.

Na powyższą uroczystość uprasza się Zarządy Okręgowe i Koła Miejscowe o wydelegowanie swoich przedstawicieli i delegacyj ze sztandarami, celem wzięcia udziału w poświęceniu sztandaru.

Zgłoszenia delegatów po przyjeździe do Łodzi, do Zarządu Koła Miejscowego, przy ul. Kilińskiego Nr. 77.

Dnia 29 kwietnia 1928 r. odbędzie się uroczystość poświęcenia sztandaru Koła Miejscowego Zw. Niższ. Prac. P. T. i T. **w Lublinie.**

## Ogłoszenia.

Chcę się zamienić na posadę z jednym z Kolegów listonoszy w Bydgoszczy. Miejsce nadaje się bardzo dla takiego Kolegi, którego żona miałaby praktykę akuszerki. Za warunek stawiam, by było mieszkanie urzędowe lub prywatne o dwóch pokojach z kuchnią.

Zgłoszenia przyjmuje Antoni Budnik, konduktor, Popowo Kościelne, pow. Wągrowiec.

Który z Kolegów zamieniłby swoje miejsce służbowe na wieś z woj. Poznańskiego i na jakich warunkach. Zgłoszenia upraszam kierować do Redakcji pisma pod Nr. 100.

## Ruch członków.

W miesiącu lutym przybyło członków z Okręgu: Warszawskiego 78, Poznańskiego 36, Bydgoskiego 29, Lubelskiego 13, Krakowskiego 5. Razem 161.

## Od Redakcji.

**Z powodu braku miejsca, musieliśmy odłożyć do następnego numeru część materjału z życia organizacji.**

Wydawca: Zw. Niższych Prac. Poczt, Telegraf. i Tel. Redaktor odpow.: Jan Stanisławski. Warszawa.

Druk St. Szulc i S-ka, Warszawa, Al. Jerozolimska 65, tel. 504-91.